

Ponad 420 tys. tegorocznych maturzystów z prawie 6,5 tys. liceów i techników przystąpiło 4. maja 2006, o godzinie 10. do pisemnego egzaminu z języka polskiego. Egzamin ten obowiązkowo trzeba zdawać na poziomie podstawowym, natomiast poziom rozszerzony wybierali młodzi ludzie albo szczególnie zainteresowani literaturą, albo (i) wybierający się na humanistyczne kierunki studiów, gdzie dodatkowe punkty mogą im pomóc w zdobyciu wymarzonego indeksu.

## O patriotyzmie i tragizmie

W czwartek rano z maturzystami plockiego Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego spotkał się premier Kazimierz Marcinkiewicz, który życzył tegorocznym abiturientom w całym kraju powodzenia podczas egzaminu dojrzałości. Szef rządu powiedział między innymi: *Bardzo serdecznie życzę wam połamania piór! To bardzo ważny egzamin. Od tego momentu będziecie zdawali co rusz egzaminy dojrzałości w waszym życiu. Życzę wam, żebyście trafili na nowoczesne studia i tworzyli nowoczesny kraj.*

Na poziomie podstawowym uczniowie najpierw rozwiązywali test CR do tekstu Jana Nowaka Jeziorańskiego – *O patriotyzmie i nacjonalizmie*. Temat artykułu, którego zrozumieniem trzeba było się wykazać, i sposób potraktowania postawionego w nim problemu, wydaje się szczególnie trafiony w obecnej sytuacji politycznej. Tekst do testu został też umiejętnie wybrany ze względu na jasność i obrazowość języka, przejrzystość kompozycyjną, konsekwencję w prowadzeniu głównej myśli. Abiturienti nie tylko otrzymali ostatnią lekcję mądrego wychowania patriotycznego, ale i nie powinni mieć trudności ze zrozumieniem czytanego tekstu. Najtrudniejszym z 15 pytań do wypowiedzi Nowaka -Jeziorańskiego wydaje się zawarte w zadaniu 8. (*Jakie dwie funkcje w artykule spełniają przykłady zawierające odwołania do życiorysu autora?*). Nie tylko dlatego, że dotyczy ono poziomu struktury i komunikacji tekstu, ale także ze względu na konieczność uogólnienia, które, jak pokazała próbna matura, jest piętą Achillesa licealistów. Propozycja poprawnej odpowiedzi zawarta na stronie CKE to bardzo szerokie uogólnienie, sądzę jednak, że model uwzględni również nieco bardziej konkretne odpowiedzi, np.: potwierdzenie, uzasadnienie zawartych w tekście twierdzeń; zaprezentowanie osobistej perspektywy, punktu widzenia.

Tematy zaproponowane do wyboru przy pisaniu własnego tekstu na poziomie podstawowym budzą już nieco wątpliwości. W mniejszym stopniu dotyczą one zadania pierwszego:

- **Charakteryzując Makbeta na podstawie danych fragmentów dramatu Szekspira, określ, na czym polega tragizm postaci i porównaj go z tragizmem bohatera ze znanego Ci dramatu antycznego.**

Podane fragmenty zostały dobrane trafnie – przedstawiają one bohatera dramatu Szekspira na początku i przy końcu swojej zbrodniczej kariery i pozwalają uczniowi, który zazwyczaj czytał (oglądał inscenizację) *Makbeta* w pierwszej klasie, przypomnieć ewolucję głównego bohatera, dostrzec źródła jego tragizmu – tkwiącego we wnętrzu bohatera, jego nadmiernej ambicji, podatności na wpływ żony. *Makbet* to lektura wskazana dopiero w wymaganiach egzaminacyjnych (w podstawie programowej proponuje się omówienie wybranego dramatu Szekspira), na podobnej zasadzie funkcjonuje w szkolnej polonistyce drugi dramat, do którego należało się odwołać – tragedia antyczna. Dlatego trzeba pozytywnie ocenić wybór, który dano uczniowi (zwłaszcza że lektura w szkole ponadgimnazjalnej to *Król Edyp*, a w gimnazjum *Antygona*, przypomniana ostatnio przez telewizyjną inscenizację). Podsumowując, mógł on pewnie zdobyć trochę punktów, odwołując się nawet tylko do jednego z tych trzech wskazanych tu dramatów. Oczywiście jakość tego tematu będzie można ocenić, czytając model, który powinien być, jak sadzę, otwarty na co najmniej kilka możliwości interpretacyjnych. Podana przez CKE przykładowa praca nie wydaje się najtrafniejszą realizacją tematu. Zwłaszcza jej zakończenie koncentrujące się na przeciwstawieniu dynamiczności i statyczności bohatera szekspirowskiego i antycznego (zderzenie – delikatnie mówiąc – dyskusyjne), a nie typu tragiczności, budzi poważne wątpliwości jako praca wzorcowa

I maturzyści, i ich nauczyciele nie ukrywali natomiast zaskoczenia tematem drugim:

- **Kłótnia u Borynów. Zanalizuj podany fragment „Chłopów” Władysława Reymonta i scharakteryzuj występujące w nim postacie. Na podstawie fragmentu i I tomu powieści określ przyczyny kłótni i źródła dramatyczności sceny.**

Zadanie z *Chłopów* tegorocznymi abiturientami realizowali przecież kilka miesięcy wcześniej na maturze próbnej. Fabułę *Chłopów* trzeba było przywołać, realizując także temat drugi podczas

tegorocznej styczniowej sesji egzaminu dojrzałości (w zadaniu został podany fragment z *Tanga Mrożka*, a uczniowie mieli pisać o dwu modelach rodziny, poddając analizie rodzinę Stomila i Borynów). *Właśnie – fabułę. Podczas gdy na lekcjach polskiego mówi się raczej o rytmie natury, kultury, egzystencji w powieści Reymonta. Tok fabularny nie wydawał się dotąd istotny, zwłaszcza że analizując jedynie pierwszy tom przerywało się go w istnym dla akcji momencie. Dlatego temat z grudniowej próby z pewnością został sformułowany z większą rozwagą i znajomością szkolnej polonistyki – zauważali poloniści. Musi tam w CKE siedzi jakaś maniakalna fanka chłopskiej epopei – stwierdziła jedna z pytanych przeze mnie o ocenę tematów maturzystek. To przykre, bo młodzież tej fascynacji nie rozumie, a musi się z nią męczyć.* Wielu abiturientów przyznawało, że tym razem nie przypomnieli sobie tej lektury. I tu poczekamy na model, bo wzorcowa praca przywołana przez CKE wydaje się realizować temat bardziej na poziomie struktury niż idei.

Biorąc pod uwagę modele odpowiedzi zamieścimy też ocenę polonistycznej matury na poziomie rozszerzonym. Zaproponowano tu dwa tematy:

**1. Analizując i interpretując wiersz Anny Świrszczyńskiej *Budując barykadę* oraz fragment *Pamiętnika z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego, przedstaw i porównaj dwa sposoby prezentacji zwykłych ludzi uwikłanych w historię.**

**2. Analizując i interpretując utwór Jarosława Iwaszkiewicza *Wiewiórka*, przedstaw wzajemne relacje między autorem a światem przedstawionym.**

Dziś powiem jedynie, że ze wstępnej analizy wynika większa popularność tematu pierwszego. Problem zawarty w opowiadaniu Iwaszkiewicza nie bardzo interesował zapytanych przeze mnie maturzystów, a analizę jego struktury uznali za *rozdzieranie włosa na czworo, szukanie, czego się nie zgubiło* i ogólnie - *takie męczenie*.

*Alicja Badowska*